

**Sygn. akt I ACz 6/15**

## POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Wołczańska

Sędziowie: SA Joanna Kurpierz (spr.)

SA Lucyna Świdorska - Pilis

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2015 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa H. P.

przeciwko N. W.

o ustalenie

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 1 sierpnia 2014 r., sygn. akt I C 478/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

**Sygn. akt I ACz 6/15**

## UZASADNIENIE

H. P. domagał się w pozwie ustalenia, że dokonane na rzecz jego brata E. P. uwłaszczenie gospodarstwa rolnego dokonane na mocy przepisów ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, potwierdzone w roku 1975 nastąpiło w sposób sprzeczny z przepisami prawa. W ocenie powoda jego brat nie spełniał warunków przewidzianych ustawą uwłaszczeniową, bowiem nie był właścicielem gospodarstwa rolnego, nie dokonano nieformalnej umowy darowizny gospodarstwa na jego rzecz jak również nie był posiadaczem samoistnym nieruchomości rolnej. Powód twierdził, że posiadaczami i właścicielami gospodarstwa rolnego byli jego rodzice H. i M. P., a zgłoszenie do uwłaszczenia miało charakter czynności pozornej po to, by jego brat E. P. był formalnym właścicielem ziemi, z jednoczesnym zastrzeżeniem ze strony rodziców, że gospodarstwo zostanie w przyszłości podzielone pomiędzy jego dzieci i rodzeństwo.

W odpowiedzi na pozew pozwana N. W. z domu P. wniosła o odrzucenie pozwu, w uzasadnieniu wskazując, że jest jedynym spadkobiercą po swym ojcu E. P.. W skład masy spadkowej weszło gospodarstwo rolne, którego właścicielem na mocy aktu własności ziemi z 1975 roku był jej ojciec. Spadkodawca mieszkał i pracował w tym gospodarstwie od roku 1975 do śmierci w (...)roku.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Częstochowie odrzucił pozew wniesiony przez H. P. uznając, że sprawa nie należy do drogi sądowej w rozumieniu przepisu art. 2 § 1 k.p.c. Sąd I instancji podzielił stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1992 r. sygn. akt III CZP 73/02 (OSNC 1992/11/201), w której przesądzone zostało, że „wejście w życie art. 63 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 107, poz. 464) nie otwiera drogi sądowej do żądania stwierdzenia nieważności aktu własności ziemi wydanego na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250; zm.: Dz. U. z 1975 r. Nr 16, poz. 91)”. Wprawdzie ustawę o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych - której wykonanie powierzono organom administracji – uchylono ustawą z dnia 26 marca 1982 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz o uchyleniu ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. nr 11 poz. 81 ze zm) jednakże ustawodawca nie otworzył drogi sądowej do dochodzenia wszelkich roszczeń związanych z uwłaszczeniem oraz że nie wprowadził kontroli sądowej ostatecznych decyzji administracyjnych, w postaci aktów własności ziemi, stwierdzających nabycie własności nieruchomości (vide art. 10 ustawy z dnia 26 marca 1982 r.).

W ocenie Sądu Okręgowego z przepisów w art. 4 i 8 ustawy z dnia 26 marca 1982 r., wynika, że do właściwości sądów przeszły sprawy dotyczące uwłaszczeń, w których nie było wszczęte do dnia 6 kwietnia 1982 r. postępowanie administracyjne, sprawy w których postępowanie takie nie zostało zakończone ostateczną decyzją administracyjną i sprawy, w których ostateczne decyzje zostały wzruszone w drodze wznowienia postępowania lub stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej, co doprowadziło do potrzeby ponownego rozpoznania sprawy. Wobec powyższego uznał Sąd, że dla spraw, które toczyły się przed organami administracji państwowej, zakończonych przed dniem 6 kwietnia 1982 r. ostateczną decyzją tego organu, droga sądowa nie została otwarta, zaś dopuszczenie rozpoznawania takich spraw przez sądy oznaczałoby umożliwienie kontroli sądowej decyzji administracyjnych i możliwość orzekania przez sądy odmiennie niż orzekły organy administracyjne.

Zdaniem Sądu Okręgowego również przepis art. 63 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 107, poz. 464) nie wprowadził zmiany w zakresie właściwości i uprawnień sądów powszechnych do kontroli prawidłowości decyzji administracyjnych, w szczególności decyzji ostatecznych, wydanych przez organy administracyjne w zakresie ich właściwości w trybie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250; zm.: Dz. U. z 1975 r. Nr 16, poz. 91).

Stwierdził również Sąd Okręgowy, że przy założeniu iż kontrola decyzji administracyjnych, wydanych w sprawach uwłaszczeniowych, przez sądy byłaby możliwa jedynie w razie istnienia w tym względzie wyraźnych przepisów, nie można wyprowadzać wniosku o otwarciu drogi sądowej z faktu wyłączenia możliwości wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności i uchylania lub zmiany ostatecznych decyzji w trybie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego.

Wobec powyższego Sąd I instancji stanął na stanowisku, że sądy powszechne nie posiadają kompetencji w zakresie orzekania w przedmiocie prawomocnej decyzji w postaci aktu własności ziemi i w konsekwencji przyjął, że droga sądowa w tego rodzaju sprawach jest niedopuszczalna.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powód podniósł, że jego powództwo o ustalenie nie dotyczyło uchylenia aktu nadania ziemi ale miało na celu ustalenie czy brat powoda E. P. w dniu 4 listopada 1971 r. był posiadaczem samoistnym nieruchomości rolnej objętej tą decyzją, czy też miał inny tytuł prawny. Zawarte w pozwie nawiązania do kwestii ważności aktu nadania ziemi miało na celu wyłącznie uzasadnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa. Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia i ustalenia „w jakim stanie faktycznym i prawnym znajdował się E. P. w stosunku do (spornego) gospodarstwa rolnego” w dniu wydania aktu nadania ziemi. Powyższe rozstrzygnięcie zdaniem powoda będzie miało „walor prawnej kwestii wstępnej” i pozwoli mu na ocenę możliwości wystąpienia o uchylenie powyższego aktu.

Do zażalenia powód dołączył odpis decyzji wojewody z dnia 8 stycznia 1992 r. o umorzeniu z mocy prawa postępowania wszczętego na wniosek M. P. w sprawie stwierdzenia nieważności aktu własności ziemi z dnia 30 sierpnia 1975 r. W oparciu o powyższą decyzję administracyjną oraz zaskarżone postanowienie, powód stwierdził, że istnieje spór kompetencyjny, którego istotą jest to czy sprawy dotyczące postępowania uwłaszczeniowego, prowadzone w oparciu o przepisy ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. nr 27 poz. 250 z późn. zm.) winny być rozstrzygane przez sądy czy organy administracji.

W uzupełnieniu zażalenia skarżący przedłożył również przesłaną pocztą elektroniczną informację Burmistrza Miasta i Gminy S. z dnia 13 listopada 2009 r. dotyczącą „załatwiania spraw spadkowych”, z której w jego ocenie wynika, że „kompetentnymi organami w sprawie uwłaszczeniowej są sądy”.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. W pozwie H. P. domagał się ustalenia, że dokonane uwłaszczenie gospodarstwa rolnego nastąpiło w sposób sprzeczny z przepisami prawa, bowiem akt własności ziemi z dnia 30 sierpnia 1975 r. mocą którego własność gospodarstwa rolnego nabył brat powoda „zawierał i nadal zawiera istotne naruszenie prawa” (k. 2). W związku z powyższym powód domagał się stwierdzenia, że: wymieniony powyżej akt własności ziemi został wydany w oparciu o błędne przesłanki oraz uchylene tej decyzji administracyjnej i wydanie postanowienia określającego w prawidłowy sposób osoby, które nabyły jako współwłaściciele gospodarstwo rolne opisane w spornym akcie własności ziemi (k. 2 verte).

W piśmie z dnia 15 stycznia 2014 r. skarżący stwierdził, że jego pozew zmierza do ustalenia kto nabył własność gospodarstwa rolnego, którego dotyczy wymieniony powyżej akt własności ziemi, bowiem ustalenia dokonane w tej decyzji administracyjnej są nieprawidłowe, a to z uwagi, iż brat powoda E. P. nie spełniał kryteriów nabycia gospodarstwa rolnego, określonych w ustawie z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (k. 10).

Na rozprawie w dniu 9 maja 2014 r. powód stwierdził, że podtrzymuje żądanie pozwu.

W zażaleniu na zaskarżone orzeczenie powód podnosił, że jego powództwo nie dotyczyło uchylene aktu nadania ziemi lecz stwierdzenia czy na dzień 4 listopada 1971 r. jego brat był samoistnym posiadaczem nieruchomości rolnej, wymienionej w tym akcie (k. 68) i domagał się ustalenia „w jakim stanie faktycznym i prawnym znajdował się 4 listopada 1971 r. (jego) brat E. w stosunku do (wymienionego w akcie nadania ziemi) gospodarstwa rolnego” (k. 68 verte).

Z powyższego wynika, że roszczenie zgłoszone w pozwie jest odmienne od wyartykułowanego w zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu pozwu. Tymczasem zgodnie z przepisem art. 383 k.p.c. w związku z przepisem art. 397 § 2 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Sąd drugiej instancji ma bowiem obowiązek orzec meriti o przedmiocie postępowania, który uległ ustaleniu w toku postępowania pierwszo instancyjnego (podobnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 maja 2014 r. sygn. akt I PZ 3/14, LEX nr 1475233). Skoro żądanie uchylene prawomocnej decyzji administracyjnej w postaci aktu własności ziemi zostało wprost wyartykułowane w pozwie to Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe oraz przepis art. 202 k.p.c. prawidłowo postąpił badając kwestię dopuszczalności drogi sądowej przy tak sformułowanym roszczeniu. Przytoczone zaś fragmenty pozwu wykluczają możliwość uwzględnienia zarzutu „niezrozumienia istoty pozwu” oraz „niepotrzebnego przesunięcia zainteresowania (...) na problematykę uchylene ważności aktu własności ziemi”.

Nadto wskazać należy, że skarżący domaga się ustalenia „w jakim stanie faktycznym i prawnym znajdował się 4 listopada 1971 r. (jego) brat E. w stosunku do (wymienionego w akcie nadania ziemi) gospodarstwa rolnego” w celu - co sam przyznaje - wystąpienia w przyszłości z wnioskiem o uchylene aktu nadania ziemi (k. 68 verte). Ustalenie okoliczności, którego domaga się od Sądu powód, w istocie stanowiłoby część postępowania zmierzającego do wzruszenia prawomocnej decyzji administracyjnej w postaci aktu nadania ziemi z 30 sierpnia 1975

r. Tymczasem jak trafnie stwierdził Sąd I instancji zgodnie zasadą podziału kompetencji pomiędzy sądami a organami administracji decyzje mogą być zaskarżone w trybie szczególnym do Naczelnego Sądu Administracyjnego zaś kontrola decyzji administracyjnych przez sądy powszechne dopuszczalna jest tylko wtedy gdy jest to wyraźnie przewidziane przepisami. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy wywiódł, że brak jest szczególnych przepisów, które dopuszczają rozpoznawanie przez sąd powszechny roszczenia o uchylenie prawomocnej decyzji w postaci aktu nadania ziemi wydanego na mocy przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz.U. nr 27 poz. 250 z późn. zm.). Skarżący natomiast nie zakwestionował w jakikolwiek sposób argumentacji uzasadniającej kontestowane przezeń rozstrzygnięcie. W tych okolicznościach domaganie się przez skarżącego ustalenia czy w dniu 4 listopada 1971 r. E. P. był samoistnym posiadaczem nieruchomości rolnej wymienionej w akcie nadania ziemi z dnia 30 sierpnia 1975 r. stanowi próbę obejścia przepisów, z których wynika że w zakończonych prawomocną decyzją administracyjną sprawach dotyczących uwłaszczenia gospodarstw rolnych, droga sądowa jest niedopuszczalna.

Za nietrafne uznać również należało twierdzenia powoda na temat rzekomego sporu kompetencyjnego pomiędzy sądami a organami administracji. Wbrew zaprezentowanemu przezeń w zażaleniu stanowisku z decyzji nr (...) Wojewody (...) z dnia 8 stycznia 1992 r. nie wynika - jak tego chce skarżący - że organ administracji uznał się za niewłaściwy „uważając, że kompetencje do rozpatrzenia spraw uwłaszczeniowych są w rękach sądów powszechnych” (k. 68). Powołaną powyżej decyzją umorzono z urzędu wszczęte na wniosek M. P. postępowanie o stwierdzenie nieważności aktu własności ziemi z dnia 30 sierpnia 1975 r. mocą, którego Naczelnik Miasta i Gminy w S. poświadczył nabycie przez brata powoda E. P. prawa własności nieruchomości. Stanowiący podstawę jej wydania przepis art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz zmianie niektórych innych ustaw zawierał bowiem nakaz umorzenia postępowań administracyjnych toczących się w sprawach wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności decyzji i uchylenia lub zmiany aktu własności ziemi. Jak słusznie stwierdził Sąd Okręgowy brak jest podstaw do uznania, że w związku z powyższym właściwymi do rozpoznawania tych spraw stały się sądy powszechne.

Wbrew twierdzeniom powoda również informacja z dnia 13 listopada 2009 r. pochodząca od Burmistrza Miasta i Gminy S. nie wskazuje, że „kompetentnymi organami w sprawie uwłaszczeniowej są sądy”, bowiem już z pierwszego jej zdania wynika, iż odnosi się ona „do spraw spadkowych” (k. 72).

Z powyższych przyczyn zażalenie należało oddalić jako bezzasadne o czym orzeczono na mocy przepisu art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.